Nro. 163.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 19go Lipca 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z *Manheimu dnia* 24. *Czerwca.* Francuzi utrzymuią śię dotąd przy opanowanych stanowiskach w *Reingenheim*, *Maudach* i w bateryach leżących na przeciw téy fortecy. Austryacy widząc, że nieprzyiaciel ciągle teraz zamyśla harcowac ich linie, a chcąc uniknąć bezpotrzebnego krwi wylewu, umyślili cofnąć śię zupełnie do szańców zastaniaiących *Manheim*, i tam wstrzymać nacieraiących od dalszego posuwania.

Z Koblenz dnia 22. *Czerwca.* Francuzi zbliżyli się znowu pod mury naszego miasta, i słychać, że maią napowrót cisnąć się ku rzece *Lahn*, ponieważ za cofnieniem się Arcy-Xiążęcia *Karola* ku *Frankfurtowi*, siły Austryackie w tych stronach znacznie osłabione zostały. Jenerał *Jourdan* dnia 22. powrócił z *Düsseldorf* do *Kolonii.* Dniem wprzódy widziano na przeciw tego miasta z prawych brzegow Renu patrole Cesarskie, z ktòrych 300. poymali Francuzi. Od tego czasu iuż się więcey niepokazali Cesarscy. Od armii pónocney złączyło się 25000. z Jenerałem *Kleber*, tudzież reiment dragonii świeżo przybyły z *Vendée.* Jenerał *Kleber* ma niezawodnie cisnąć się znowu za *Sieg* ku *Lahnie.*

Xiąże *Brunświcki* naywyższy kommendant woysk przeznaczonych do zasłonienia linii demarkacyinych, dnia 1go Lipca miał posunąć główną swą kwatérę do *Minde.*

Z Durlach dnia 25. *Czerwca.* Francuzi po żywey kanonadzie i rzucaniu bomb do *Schroeck*, przeprawili się na prawe brzegi Renu pod *Kehl*, i w momencie posuneli swe woyska aż do *Wildstadt*

ſtadt i Lichtenau. Ceſarſcy zewſząd ſię coſaią, i bagaże ich ściągniono iuż do naſzego miaſta.

Z *Frankfurtu* piſzą także pod 27. Czerwca, że nadeſzły tam kuryer przyniósł ſmutną wiadomość o wpadnieniu nieprzyiaciół do *Kehl*. Ich liczba wynoſić tam iuż ma do 30000. ludzi. Jenerał *Stein* i Xiąże *Konde* zbieraią ſpieſznie ſiły na odparcie nieſpodzianych tych gości. Zamek *Kehl* opanowany natychmiaſt zoſtał, i ſłuży teraz Francuzom na zaſłonienie moſtu. Przy odeyściu gońca, nieprzyiaciele zdawali ſię zmierzać ku *Offenburg*. Jeſt nadzieia, że Republikanie nie będą ſię długo cieſzyſzyli tą przeprawą; albowiem Arcy-Xiąże *Karol* wyſłał ſpieſznie *Saſow* i Jenerał *Hotze* z nacznem korpuſem przeciw nim, a w potrzebie i ſam ſię tam uda.

Z *Manheimu* pod 26. Czerwca piſzą, że Francuzi opuścili poprzedzaiącey nocy tamteyſze okolice, i cofneli ſię ku *Gemmersheim*. Auſtryacy poſuneli zaraz ſwe woyſka do *Spiry i Neuſtadt*. Z *Schwetzingen* przybywaią także korpuſy Ceſarſkie, które maią ſtanąć obozem przy *Mutterſtadt*. Jenerał *Neuendorf* pod tem

wła-

właśnie moment wpadł do *Worms*, gdy retyruiący się Francuzi plondrowali te miasto; a odebrawszy im zdobyczy, wyparł ich z tamtąd.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 28. *Czerwca.* Jenerał *Beurnoville* wyiechał ztąd przedwczora do *Utrechtu*, zkąd się uda pod *Düsseldorf*, gdzie ściągnie całą swą armią północną z Francuzów i Batawów złożoną, i rozpocznie operacye woienne wraz z Jenerałem *Kleberem*. Ponieważ nieprzyiaciel zbliża się ku granicom naszym, a woyska Francuskie potrzebuią posiłków; z tey przyczyny, na fundamencie związków, Rzeczpospolita nasza dzielnie się przyłoży do dzisieyszey woyny.

Flotta Angielska, która od nieiakiego czasu uwiiała się przed *Texel*, rozpuściła teraz żagle ku *Scheveningen* na zachód. Dnia wczorayszego słyszano na morzu w prost rzeczonego miasta mocną kanonadę. Prócz 2. Reprezentantów Konwencyi, *Lestevenon* i *Pasteur*,

iedzie ieſzcze do Paryża Obywatel *Grasveld.* Głoszą, że ci Deputowani maią tam zawrzeć Alians z Hiſzpanią i Francyą. — Dnia 27. ſłyſzano w *Hadze* od ſamego rana aż ſpołudnia ciągłą i mocną kanonadę na morzu od ſtrony *Briel* i *Helvoetsluis.*

Jenerał *Beurnonville* piſał do Deputacyi Ziednoczonych Prowincyi, że woyſka Batawſkie dla tego mocno dezerteruią, iż nie maią magazynów doſtatecznych, a z żołdu ſzczupłego wyżywić ſię nie mogą.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 23. Czerwca. Jenerał *Moreau* naſtępuiący czyni rapport z *Neuſtadt* o przypuſzczonym attaku do ſzańców nieprzyiacielſkich pod *Manheimem* dnia 15. Czerwca. Obywatele Direktorowie! „Dnia 13. donioſłem wam, że myślę uderzyć na armią Jen: *Wurmſera* między *Frankenthal* i *Rehhütee.* Stanowiſko te nieprzyiaciół, z przodu otaczał bagniſty kanał ciągnący ſię od *Rehbach* aż do *Frankenthal*, z lewego zaś flan-

flanku ſama rzeka *Rehbach*. Jen: *Wurmſer* niedoſtępne te ſtanowiſko więcey ieſzcze wzmocnił, oblawſzy ie na 200. ſążni ſzeroko wodą. Męſtwo armii naſzey i wyborne roſporządzenia Jenerałów przełamały w momencie niezwyciężone te zawady. Woyſka rzuciwſzy ſię za pas w wodę, opanowały ſzturmem, w śrzód gradu kartaczów i kul z ręczney broni, wſzyſtkie ſtanowiſka zabeſpieczaiące oblew armii nieprzyiacielſkiey. Co tylko uſzło śmierci w zdobytych ſzańcach, uciekało w naywiękſzym nieporządku na mieyſca beſpieczne. Liczna kawalerya Ceſarſka niedozwoliła ścigać rozpierzchnionych na obſzernych równinach; muſieliśmy więc zarzucać wiele moſtów dla kawaleryi naſzey, chcąc odeprzeć zupełnie nieprzyiaciół do ſzańców. Ta gdy ſię przeprawiła, bitwa naſtąpiona wyſtawiła oku przecudny manewr naſzey kawaleryi z lekką artyleryą. Nieprzyiaciel wypierany z iednego ſtanowiſka do drugiego cofnąć ſię muſiał nareſzcie pod ſame armaty *Manheimu*. Armia naſza zaięła wieczorem wſzyſtkie ſtanowiſka zdobyte. Nieprzyiaciele w tem zdarzeniu ſtracić mogli do 700. ludzi.

Za-

Zarzucanie moſtów przeſzkodziło nam do poymania więcey niewolnika nad 150. Z naſzey ſtrony żadne zgoła korpus nie ucierpiało. Zdrowie i Poſzanowanie.

Moreau.

Spiſkowi nieprzeſtaią dotąd w Paryżu knować intryg ſkrytych. Pracuią oni mocno około zniechęcenia robotników na przedmieściach i żołnierzy w obozach pod Paryżem ſtoiących. Pierwſzych namawiaią, aby żądali zapłaty w gotowych pieniędzach, i tyle na dzień, ile w roku 1789.; drugich zaś podiudzaią przez piſma, które mimo nayſurowſze zakazy, wnoſzone bywaią do obozu. Z tym wſzyſtkim Direktoryat niezmordowany w ſwey baczności na wſzyſtko, udaremnia takowe zamachy, i wprawia złośliwych w roſpacz. Twierdzą tu, że od nieiakiego czaſu Direktoryat każe robić drogę podziemną od Pałacu Luxemburg do Obſerwatorium, a ztamtąd do równin *Montrouge*, aby w przypadku buntu członki tey władzy mogli w momencie ſtanąć na czele armii ſtoiącey w obozie *Grenelle*. Zręczne wygubienie aſſygnat a wprowadzenie natomiaſt, gotowych pieniędzy w kurs uśmierzy wiele

le zabytków dawney niespokoyności ludu. Wszystkie żywności i towary tańsze iuż są aniżeli kiedy, i codziennie cena się ich zmnieysza. Tym sposobem każdy przy naymnieyszym nawet zapasie gotowych pieniędzy może się opatrzyć w potrzeby, a na tych gdy nieschodzi pospólstwu, spokoyność zapewne nadweręźoną nie będzie.

Jenerał *Buonaparte* nie tylko może bydź nazwany wielkim zwycięzcą ale też wielkim liwerantem Rzeczypospolitey. Prócz 7,000000. posłanych dawniey do *Jenuy* znowu teraz przyszło tam od rzeczonego Jenerała 10. milionów. Armia jego niekosztuie iuż teraz i szeląga iednego Rzplitą.

Jak się okazuie z proklamacyi Jenenerała *Hoche* do swoiey armii, sławny *Pusaye*, o którym głoszono, że poległ dawniey w bitwie pod *Ploermel*, żyie dotąd i mianuie się szefem armii Katolickiey. Jego powaga coraz się teraz bardziey ścieśnia w *Vendée*, i ieżeli się wcześnie nie wyniesie ztamtąd, tedy może się sprawdzić to, co mylnie o nim dotąd głoszono.